

Sygn. akt VII U 904/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Mirosław Major

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Pyzdrowska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2019 r. w Poznaniu

odwołania **G. C.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

z dnia 10 kwietnia 2019 roku, znak: (...)

w sprawie **G. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o wysokość emerytury

oddala odwołanie.

(-) M. M.

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 kwietnia 2019r. ZUS I Oddział w P., w związku ze złożoną przez ubezpieczoną skargą o wznowienie postępowania z 1 kwietnia 2019r., na podstawie art. 151 § 2 w zw. z art. 146 § 1 k.p.a., odmówił uchylenia decyzji z 4 marca 2014r. (znak: (...), stwierdzając jej wydanie z naruszeniem prawa. Organ rentowy powołał się na przepis art. 146 § 1 k.p.a., z którego wynika, że uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego została wydana decyzja nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia decyzji minęło 5 lat. W związku z powyższym, organ rentowy stwierdził, iż od doręczenia decyzji z 4 marca 2014 r. minęło 5 lat, a zatem nie jest możliwe jej uchylenie.

Od powyższej decyzji odwołała się G. C., wskazując, że się z nią nie zgadza i wnosząc o „ponowne przeliczenie wysokości emerytury z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r.”.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w decyzji. Organ rentowy ponownie podkreślił, że od dnia doręczenia odwołującej decyzji z 4 marca 2014 r., którą przyznani prawo do emerytury powszechnej, do dnia złożenia skargi o wznowienie postępowania upłynęło 5 lat, co uniemożliwia wznowienie postępowania zakończonego wydaniem tej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. C. urodziła się (...) Wiek 55 lat odwołująca ukończyła 18 lipca 2008 r.

W dniu 5 września 2008r. odwołująca złożyła wniosek o emeryturę w obniżonym wieku (w związku z ukończeniem 55 lat i posiadaniem ponad 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych).

Decyzją z 2 października 2008 r. ZUS I Oddział w P. przyznał odwołującej prawo do emerytury od 1 września 2008 r. tj. miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Emerytura została przyznana w wysokości 1.357,82 zł i obliczona w myśl zasad wynikających z art. 53 ustawy emerytalnej:

$$24\% \times 2.275,37 = 546,09$$

$$(430 \times 1,3\%) / 12 \times 1.727,46 = 804,65$$

$$(7 \times 0,7\%) (\dots),46 = 7,08$$

RAZEM: (...),82

Wnioskiem z 3 października 2013r. odwołująca wniosła o przeliczenie emerytury w związku z przepracowanym okresem, dołączając stosowne zaświadczenie z zakładu pracy. Decyzją z 4 października 2013 r. organ rentowy po rozpatrzeniu ww. wniosku z 3 października 2013r. o zmianę stażu pracy, przeliczył odwołującej emeryturę od 1 października 2013r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury została obliczona w myśl zasad wynikających z art. 53 ustawy emerytalnej i wyniosła po zmianie stażu pracy 1 943,05 zł.

W dniu 24 października 2013 r. odwołująca złożyła w organie rentowym wniosek o emeryturę z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Decyzją z 6 listopada 2013 r., po rozpatrzeniu ww. wniosku z 24 października 2013 r., organ rentowy przyznał odwołującej zaliczkę na poczet przyszłej emerytury od 18 października 2013 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego (tj. 60 lat i 3 miesiące, w myśl ówczesnie obowiązującego art. 24 ust. 1a) pkt 4) ustawy emerytalnej). Wysokość emerytury w kwocie 1 478,17 zł ustalono w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej, w następujący sposób:

- 1) kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła – 86322,85 zł,
- 2) kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wyniosła – 379541,68 zł,
- 3) suma kwot pobranych emerytur – 91886,36 zł,
- 4) średnie dalsze trwanie życia: 253 miesięcy.

W dalszej części decyzji organ rentowy wskazał, że emerytura ustalona ww. decyzją ma charakter zaliczkowy, a ostateczne obliczenie emerytury nastąpi po rozliczeniu przychodów za rok 2013. W związku z tym, że tak ustalona emerytura była niższa niż wypłacana dotychczas emerytura w obniżonym wieku obliczona zgodnie z art. 53, Zakład nie podjął jej wypłaty. Nadal płatna pozostała dotychczas wypłacana emerytura.

Decyzją z 4 marca 2014 r. organ rentowy po rozliczeniu przychodu za 2013 r., przyznał odwołującej emeryturę od 18 października 2013 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego w kwocie 1 478,17 zł [(...),85 + (...),68) – (...),36] / 253,00 = 1 478,17 zł. Wysokość emerytury ustalono w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej, w następujący sposób:

- 1) kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła – 86322,85 zł,
- 2) kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wyniosła – 379541,68 zł,
- 3) suma kwot pobranych emerytur – 91886,36 zł.
- 4) średnie dalsze trwanie życia: 253 miesięcy.

W związku z tym, że tak ustalona emerytura była niższa, niż wypłacana dotychczas emerytura w obniżonym wieku obliczona zgodnie z art. 53, Zakład nie podjął jej wypłaty. Nadal płatna pozostała dotychczas wypłacana emerytura.

Gdyby przy ustalaniu wysokości emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, nie dokonano potrącenia sumy kwot pobranych emerytur w obniżonym wieku (czyli kwoty 91886,36 zł), wysokość emerytury z tytułu powszechnego wieku emerytalnego (liczonej wg art. 26 ustawy emerytalnej) na dzień jej przyznania (tj. na dzień 18.10.2013r.) wyniosłaby 1 842,58 zł, a zatem nawet wówczas wysokość tej emerytury byłaby niższa aniżeli wypłacana emerytura w obniżonym wieku, która wynosiła wówczas 1 943,05 zł (por. pismo ZUS z 7 sierpnia 2019 r. – k. 27 akt sądowych).

Decyzja z dnia 4 marca 2014 r. została wysłana odwołującej w dniu 5 marca 2014 r. (k. 20 oraz adnotacja o wysyłce na ostatniej stronie decyzji – w aktach ZUS).

Od daty doręczenia decyzji z 4 marca 2014r. do daty wydania rozstrzygnięcia wydanego przez organ rentowy upłynęło pięć lat. Pięć lat minęło również od daty doręczenia decyzji z 4 marca 2014r. do daty złożenia przez odwołującą skargi o wznowienie.

Decyzją z 7 sierpnia 2015 r. organ rentowy przeliczył odwołującej kapitał początkowy i ponownie ustalił jego wartość na dzień 1 stycznia 1999 r.

Decyzją z 11 sierpnia 2015 r. organ rentowy, po rozpatrzeniu wniosku z 24 czerwca 2015 r., przeliczył odwołującej emeryturę od 1 czerwca 2015 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019 roku orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) roku kobiet, które przed 1 stycznia 2013 roku nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, a który był podstawą określenia wysokości emerytury wnioskodawczyni, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.

W dniu 1 kwietnia 2019 roku wnioskodawczyni złożyła skargę o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem decyzji z 4 marca 2014 r. (z uwzględnieniem wyroku TK).

W dniu 10 kwietnia 2019 roku organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję.

Stan faktyczny w sprawie sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, w tym dokumentów organu rentowego. Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego. Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone przez osoby do tego powołane w ramach przysługujących im uprawnień i posiadają przewidzianą prawem formę. Ponadto nie były one kwestionowane przez żadną ze stron procesu, a zatem i sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż przedmiotem rozpoznania w sprawie mogło być tylko to, o czym rozstrzygnął organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Zasadniczym celem postępowania przed sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór (wyrok SN z 10 maja 1996 r., II URN 1/96, OSNAPiUS 1996 Nr 21, poz. 324), a funkcja rozpoznawcza sądu ograniczona została przedmiotem i zakresem konkretnej decyzji organu rentowego (postanowienie SN z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 Nr 15, poz. 601). Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (postanowienie SN z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 Nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (postanowienie SN z 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, postanowienie SN z 17 października 2011r., I UZ 29/11, wyrok SN z 13 października 2009r., II UK 234/08, wyrok SN z 14 maja

2013r., I UK 611/12, postanowienie SN z 8 listopada 2013r., II UZ 60/13, postanowienie SN z 27 lutego 2014r., II UZ 83/13, wyrok SA w Białymstoku z 8 lipca 2015r., III AUa 431/5, wyrok SA w Łodzi z 27 sierpnia 2015r., III AUa 1489/14). Sąd wydając orzeczenie według reguł określonych w art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c., nie może zatem wykroczyć poza przedmiot postępowania wyznaczonego w pierwszym rzędzie przez przedmiot zaskarżonej decyzji, a następnie przez zakres odwołania od niej (wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., III UK 15/2010 LexPolonica nr 3028492).

Odwołująca na rozprawie w dniu 17 października 2019 r. wskazała, iż kwestionuje stanowisko organu rentowego także w zakresie przyjętych do obliczenia emerytury zarobków. Jednakże rolą sądu w niniejszej sprawie było dokonanie oceny, czy organ prawidłowo odmówił uchylenia decyzji z 4 marca 2014r., stwierdzając jej wydanie z naruszeniem prawa. Odwołująca złożyła skargę o wznowienie postępowania i tylko w tym zakresie sąd mógł orzekać. Na marginesie wskazać można, że odwołująca nie zaskarżyła wówczas decyzji z 4 marca 2014 r. przyznającej jej emeryturę, jak również późniejszych decyzji przeliczeniowych.

Z kolei, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 marca 2019 r. P 20/16 orzekł jedynie, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wprowadzenie do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w (...) r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Dodatkowo należy zaznaczyć, że kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 r. stan prawny. Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione.

Trybunał Konstytucyjny zaznaczył nadto, że inaczej kształtuje się swoboda regulacyjna ustawodawcy w zakresie normowania świadczeń przyszłych, które nie są jeszcze realizowane, a inaczej w zakresie uprawnień, które już są realizowane, w szczególności w sytuacji gdy chodzi o uprawnienia wzajemnie ze sobą powiązane, tj. jeżeli realizacja jednego z uprawnień wpływa na ukształtowanie elementów uprawnienia z nim powiązanego (...). Ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w (...) r., naruszył zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia. Obowiązkiem ustawodawcy jest określenie skutków finansowych regulacji prawnych i podejmowanie racjonalnych decyzji w oparciu o możliwości finansowe państwa w odpowiedniej perspektywie czasu (...). Skutkiem niniejszego wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał.

Z przywołanego wyroku TK, jak również z żadnej innej podstawy prawnej, nie wynika możliwość obliczenia odwołującej emerytury powszechnej w myśl tzw. starych zasad, czy z uwzględnieniem aktualnej kwoty bazowej.

Trybunał Konstytucyjny nie zakwestionował całego mechanizmu obliczania emerytury, lecz jedynie jej element (tj. w zakresie, w jakim art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, nakazujący potrącić sumę pobranych emerytur wcześniejszych, dotyczy urodzonych w (...) roku kobiet, które przed 1 stycznia 2013 roku nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, a który był podstawą określenia wysokości emerytury wnioskodawczyni, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP). Na skutek orzeczenia Trybunału możliwe jest więc jedynie ponowne ustalenie emerytury powszechnej na dzień jej nabycia bądź złożenia wniosku (gdy wniosek został złożony później) według zasad określonych w art. 26 ustawy, czyli po zsumowaniu kapitału początkowego i składek za okres od 1 stycznia 1999r. oraz podzieleniu tak uzyskanej kwoty przez średnie dalsze trwanie życia.

Wracając zatem do głównego wątku rozważań, jak już wyżej zaznaczono, istota postępowania sprowadza się do rozstrzygnięcia kwestii prawnej – czy istnieją podstawy do wznowienia postępowania zakończonych prawomocną decyzją z 4 marca 2014r.

Zgodnie z art. 145a § 1 k.p.a. można żądać wznowienia postępowania w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja. Skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W razie uchybienia terminowi i uprawdopodobnienie tego, iż uchybienie nastąpiło bez winy zainteresowanego, organ przywraca termin do złożenia wniosku o wznowienie w myśl art. 58 i 59 k.p.a.

Organ administracji publicznej po wznowieniu postępowania wydaje decyzję, w której odmawia uchylecia decyzji, jeżeli stwierdzi brak podstaw do jej uchylecia (tych o których mowa w art. 145 § 1, 145a, 145b) albo uchyla decyzję dotychczasową i wydaje nową rozstrzygającą o istocie sprawy.

Z kolei art. 146 §1 k.p.a. wskazuje, że uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego została wydana decyzja nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia decyzji upłynęło pięć lat. Zgodnie z art. 151 §2 k.p.a. organ administracji publicznej ogranicza się wówczas do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa, oraz wskazuje okoliczności, z powodu których nie uchylił tej decyzji.

Upływ terminu, o którym mowa w art. 146 § 1 k.p.a., stanowi negatywną przesłankę do uchylecia w trybie wznowieniowym decyzji i jest bezwarunkowy, niezależny od okoliczności, które spowodowały ich upływ. Termin taki nie może być przywrócony na podstawie art. 58 k.p.a., a jego upływanie pozbawia organ prowadzący wznowione postępowanie możliwości orzeczenia co do istoty i ewentualnego uchylecia decyzji wydanej w postępowaniu zwykłym. Co więcej po upływie okresu przedawnienia w sprawie rozpoznawanej w trybie wznowienia postępowania, organ administracji publicznej traci uprawnienie nie tylko do uchylecia decyzji, ale i do odmowy uchylecia decyzji dotychczasowej wydanej w postępowaniu zwyczajnym, z powodu stwierdzenia przez organ administracji braku podstaw do jej uchylecia, gdyż byłoby to rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Akceptacja poglądu przeciwnego oznaczałaby, że po upływie okresu przedawnienia, kiedy organ nie mógł już uchylić decyzji (art. 146 § 1 in fine), nadal może toczyć się postępowanie, badające sprawę co do istoty (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z 9 listopada 2005 r., sygn. akt VII SA/Wa 463/05 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 30 kwietnia 2009 r., sygn. akt II OSK 124/09). Prowadzenie natomiast postępowania po upływie okresu przedawnienia określonego w art. 146 §1 k.p.a. naruszałoby zasadę trwałości decyzji administracyjnej, której podstawową funkcją jest stabilizacja stosunków prawnych. Przepis art. 146 §1 k.p.a. jest wyrazem kompromisu między zasadą praworządności a zasadą trwałości decyzji administracyjnej na rzecz zasady trwałości decyzji (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z 7 lutego 2019 r., (...) SA/Po 889/18).

Wskazać w tym miejscu należy, iż w realiach sprawy nie jest możliwe podważenie decyzji z 4 marca 2014 r. w oparciu o jakikolwiek inny przepis. Co prawda, można by rozważać zastosowanie w takiej sytuacji art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U z 2018 roku, poz. 1278), zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub

ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, jednakże - w ocenie Sądu Najwyższego, którą sąd orzekający w niniejszej sprawie akceptuje - nie jest to uprawnione. Przede wszystkim bowiem art. 190 ust. 4 Konstytucji wyraźnie odsyła w przypadku w nim określonym do przepisów określających zasady i tryb wznowienia postępowania. Tymczasem instytucja przewidziana w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest wznowieniem postępowania sensu stricto, lecz co najwyżej „swoistym wznowieniem postępowania”, ma szerszy charakter niż wznowienie postępowania i nieco odmienne od niego przesłanki. Z istoty swej służy też innym celom, pozwalając ponownie ustalić prawo do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokość przy wykorzystaniu mniej rygorystycznych podstaw, niż określone w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego podstawy wznowienia takiego postępowania. Nie jest też ograniczona jakimkolwiek terminem. Co jednak szczególnie istotne, orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ kpc i art. 540 § 2 kpk), jak i administracyjne (art. 145a kpa). Stosownie do art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w powołanej ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać wyłącznie art. 145a kpa i konsekwentnie należy stosować w takich sprawach przepis art. 146 § 1 kpa (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2018 roku, I UK 355/17).

W niniejszej sprawie decyzja, ustalająca wysokość emerytury odwołującej w oparciu o przepis niezgodny z Konstytucją wydana została 4 marca 2014 r. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji twierdził, że od doręczenia tej decyzji minęło ponad 5 lat. Odwołująca z kolei nie kwestionowała samego faktu doręczenia jej decyzji, wskazując, że odebrała ww. decyzję „w marcu 2014 r.” (por. oświadczenie odwołującej złożone na rozprawie w dniu 17 października 2019 r. – protokół elektroniczny 00:14:32-00:15:30). W ocenie sądu, za datę doręczenia decyzji z 6 marca 2014 r. należy przyjąć 6 dzień roboczy, następujący po dniu nadania przesyłki, jest to bowiem maksymalny termin doręczenia przez operatora wyznaczonego przesyłki niebędącej przesyłką rejestrowaną ustalony zgodnie z § 3 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego, a zatem w niniejszej sprawie dzień 13 marca 2014 r. Tym samym od daty doręczenia decyzji z 4 marca 2014 r. do daty wydania rozstrzygnięcia wydanego przez organ rentowy upłynęło pięć lat.

W związku z powyższym - na podstawie przywołanych art. 146 § 1 i 151 § 2 k.p.a. - organ administracji publicznej (tu: organ rentowy) nie mógł w tym wypadku uchylić decyzji, a władny był ograniczyć się jedynie do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których nie uchylił tej decyzji. Taka właśnie decyzja została wydana w sprawie i jest ona prawidłowa.

Bez znaczenia dla sprawy jest również to, że w 2015 r. ZUS wydał decyzje przeliczeniową emeryturę odwołującej, skoro odwołująca miała już wówczas przyznaną emeryturę powszechną na podstawie decyzji 6 marca 2014 r. (świadczenie to było zawieszono z uwagi na to, że było mniej korzystne, niż dotychczas pobierana emerytura w obniżonym wieku emerytalnym).

Niezależnie od tego sąd jednoznacznie wskazuje, że nawet, gdyby ZUS, ustalając wysokość emerytury w 2014r. w związku z osiągnięciem przez odwołującą powszechnego wieku emerytalnego, tak jak wskazał to obecnie Trybunał Konstytucyjny, nie potrącił sumy kwot emerytury w obniżonym wieku, wypłacanej odwołującej od 2008r., to i tak ta nowa emerytura powszechna okazałaby się niższa, niż pobierana dotychczas emerytura w obniżonym wieku, a zatem nadal jako korzystniejsza wypłacana byłaby „stara” emerytura (por. pismo ZUS z 7.08.2019 r. – k. 27). Teoretycznie zatem nawet uchylenie decyzji z 4 marca 2014r. na skutek wznowienia postępowania (gdyby nie upłynął okres ww. 5 lat) nie doprowadziłoby do wypłaty emerytury „nowej” w wyższej wysokości (bo emerytura ta byłaby nadal niższa). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie oznacza automatycznego przyznania prawa do wypłaty „nowej” emerytury (obliczonej, jak wyżej, na podstawie art. 26 ustawy), albowiem może okazać się, że nawet mimo niepomniejszenia

podstawy tej „nowej” emerytury o sumę pobranych kwot emerytury w obniżonym wieku (emerytury wcześniejszej) „nowa” emerytura będzie niższa od dotychczasowej.

Uwzględniając powyższe rozważania i powołane przepisy prawa, odwołanie podlegało oddaleniu jako niezasadne, na podstawie art. 477¹⁴§1 k.p.c.

(-) M. M.